Rok II | Niedziela 6 marca 1938 r. | Nr 53

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

5 groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel. 17-15 czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20

CENY OGŁOSZEŃ: za 1 wiersz mm. w 1 szpalcie przed tekstem 40 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 25 gr. Tabelaryczne 50 proc. drożej. Inne—według umowy. Ogłoszenia drobne — 10 gr. od wyrazu, poszukiwanie pracy — 5 groszy od wyrazu.

Neutralność i zbrojenia

Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych

Departament stanu ogłosił expose, reasumujące rezultaty, osiągnięte przez Stany Zjednoczone w ciągu ostatnich 5 lat w dziedzinie stosunków zagranicznych. Na wstępie przypomniano podstawowe zasady, jakimi kieruje się polityka zagraniczna. Rząd amerykański będzie kontynuował politykę dobrego sąsiedztwa, opartą na poszanowaniu zobowiązań. Polityka ta, oparta na wzajemności, dąży do wzmocnienia prawa międzynarodowego, jest przeciwna mieszaniu się w sprawy zewnętrzne innych krajów, wyklucza siłę jako środek realizacji celów politycznych, dąży do poparcia inicjatywy, zmierzającej do zwiększenia bezpieczeństwa oraz stabilizacji gospodarczej świata. Polityka amerykańska popiera tendencje, zmierzające do obniżenia barier celnych i usunięcia wszelkich ograniczeń z międzynarodowych stosunków handlowych.

Expose przypomina i wylicza następnie traktaty handlowe, podpisane z 16 krajami, poparcie udzielone przez St. Zjednoczone konferencji rozbrojeniowej oraz udział w traktacie morskim 1936 roku. Niestety — kończy się expose — Stany Zjednoczone z ubolewaniem są zmuszone przystąpić do wzmocnienia obrony narodowej. W dalszym ciągu będzie stosowana polityka, oparta na dążeniu do utrzymania jak najskrupulatniejszej neutralności i unikania mieszania się do konfliktu.

Potop w Kalifornii

O katastrofalnej powodzi, która nawiedziła południową Kalifornię i Los Angelos, krążą najnieprawdopodobniejsze pogłoski, które są niezmiernie trudne do sprawdzenia z powodu przerwania wszelkich połączeń telefonicznych i telegraficznych. Wielkie wrażenie wywarły opowiadania grupy osób, przybyłych pierwszym samolotem z Los Angelos do San Francisco. Twierdzą oni, że ulewne deszcze, które od kilku dni padały w całej południowej Kalifornii, w pewnym momencie zamieniły się w istny potop.

Masa wody, która spadła na miasto z chwilą oberwania się chmury, była tak wielka, że w wielu miejscach na willach i rezydencjach, w jaki obfituje Los Angelos, pozawalały się dachy. Ulice znalazły się pod wodą, a niektóre z nich przypominały wąwozy w miejscowościach górskich podczas powodzi. Samochody zaskoczone przez wzburzone fale, w kilku miejscach zatonęły wraz z pasażerami.

Dotychczas ilość ofiar katastrofy nie została jeszcze z całą pewnością ustalona. Ciągle nadchodzą nowe wiadomości o dalszych wypadkach zatonięcia lub śmierci pod gruzami domów, które się zawaliły. Według ostatnich danych, w samym Los Angelos zginęły 144 osoby. Przeszło 10 tysięcy osób w stolicy filmowej Stanów Zjednoczonych pozostało bez dachu nad głową.

Ofiarą powodzi padło ogółem około 10 tysięcy rodzin, których domy zostały zniszczone. Straty obliczane są na przeszło 25 milionów dolarów. Obszar zalany obejmuje ok. 10 tys. kilometrów kwadratowych. Rzeczki i potoki górskie, po ostatnich burzach i ulewach, szczególnie z gór San Bernardino, wezbrały, zalewając pola aż do wybrzeży oceanu pomiedzy m. Ventura aż do San Juan Capesano. Niżej położona część Los Angelos stoi pod wodą.

Studia „Paramountu" są ewakuowane. Niewielki most drewniany, na którym gromadziła się publiczność, obserwująca katastrofę, pod naporem fal zawalił się. 10 osób utonęło, 6 zginęło pod gruzami arkad mostu. Tama w Santa Amita jest zagrożona. Wszystkie połączenia kolejowe z południową Kalifornią zostały przerwane. Wezbrane fale zerwały tory kolejowe i pozmywały zupełnie w wielu miejscach drogi.

Poziom wody zaczyna się jednakże powoli obniżać. Akcja ratunkowa jest prowadzona z całą energią przez Czerwony Krzyż, saperów oraz brygady ochotnicze. Władze wydały bardzo surowe zarządzenia w celu zapobieżenia kradzieżom i rabunkom. Policja otrzymała rozkaz strzelania do złodziei, rabujących opuszczone domy, schwytanych na gorącym uczynku.

Ryngraf dla Związku Polaków w Niemczech



Na zdjęciu — Ryngraf, który Światowy Związek Polaków z Zagranicy ofiarował Związkowi Polaków w Niemczech z okazji jubileuszu 15-lecia istnienia tej organizacji. U góry kutego w srebrze ryngrafu widnieje podobizna Matki Boskiej Częstochowskiej, między znakami „Rodło", będącego godłem Związku Polaków w Niemczech. U dołu—Orzeł Polski, w około którego został wyryty napis Wytrwamy i wygramy". Na odwrotnej stronie ryngrafu znajduje się napis; Związkowi Polaków w Niemczech w 15-ą rocznicę walki o Polskość—Światowy Związek Polaków z Zagranicy, 6.III.1938 r. Ryngraf ten zostanie wręczony w najbliższą niedzielę na Kongresie Polaków w Niemczech, który odbędzie się w Berlinie.

Program wizyty min. Becka w Rzymie

W dniach od 7 do 10 marca br. będzie bawił z oficjalną wizytą w Rzymie min. J. Beck. P. ministrowi towarzyszyć będą dyrektor gabinetu ministra p. M. Łubieński, wicedyrektor departamentu politycznego p. J Potocki oraz sekretarze p. Siedlecki i p. Starzeński.

3-dniowy program wizyty min. Becka w Rzymie przewiduje m.in. złożenie wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza, na grobie poległych faszystów oraz w Panteonie, audiencję i śniadanie u króla Wiktora Emanuela, obiady u Mussoliniego i u ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, przyjęcie kolonii polskiej oraz obiad i raut w ambasadzie polskiej

Zmiany w ministerstwie spraw wewnętrznych

W związku z nominacją prezesa Maurycego Jaroszyńskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa, p. premier powołał na stanowisko prezesa Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego p. Witolda Zbikowskiego, dotychczasowego dyrektora departamentu samorządu w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Dyrektorem departamentu samorządu mienowany został dotychczasowy naczelnik wydziału p. St. Podwiński.

Waldemaras wyjechał z Litwy

B. premier Waldemaras, który został ułaskawiony na podstawie amnestii i 16 lutego opuścił Litwę, udając się na stałe do Francji.

POGRZEB KAPŁANA - MĘCZENNIKA



Onegdaj odbył się w Luboniu woj. poznańskiego uroczysty pogrzeb ś. p. księdza proboszcza Stanisława Streicha, zamordowanego w ub niedzielę w czasie odprawiania nabożeństwa w kościele parafialnym w Luboniu przez komunistę Wawrzyńca Nowaka. Na zdjęciu — fragment konduktu pogrzebowego. Za trumną prócz Matki i rodziny ś. p. księdza Streicha idą przedstawiciele władz państwowych i liczne duchowieństwo. Pogrzeb prowadził J. E. ks. biskup Dymek.

Rozmowy angielskie z Hitlerem i Mussolinim

Rozmowy premiera Chamberlaina i ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa z ambasadorem w Rzymie, lordem Perthem, zakończą się w bieżącym tygodniu. Ambasador otrzyma nowe instrukcje i wyjedzie do Rzymu.

Wczorajsza konferecja kanclerza Hitlera z ambasadorem angielskim w Berlinie, sir Neville Hendersonem, wywołała wielkie zainteresowanie w angielskich kołach politycznych.

Dzienniki zaznaczają, że rozmowa dotyczyła spraw, poruszonych podczas wizyty lorda Halifaxa w Niemczech na jesieni ub. roku.

Paryż, a rokowania włosko - angielskie

W paryskich kołach politycznych zaczynają przebijać obawy, że w rokowaniach angielsko-włoskich, rozpoczynających się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia Francja nadal pozostanie na uboczu i że interesy Francji na Morzu Sródziemnym, a zwłaszcza bezpieczeństwo francuskich linij komunikacyjnych będzie podczas tych rozmów reprezentować Anglia.

Paryskie koła polityczne są zdziwione, że z programu rozmów wyłączono sprawy hiszpańskie, które nadal mają być rozważane w łonie komitetu nieinterwencji. Paryż stoi natomiast na stanowisku, że sprawa Hiszpanii łączy się nierozerwalnie z całokształtem interesów francusko-angielskich na Morzu Sródziemnym.

Rokowania angielsko-irlandzkie

Rokowania angielsko - irlandzkie po rozmowie, odbytej pomiędzy Chamberlainem a de Valerą, toczą się nadal. Biorą w nich udział obie delegacje w komplecie.

Według wiadomości z kół, zbliżonych do delegacji brytyjskiej, rozmowy napotykają pewne trudności i nie jest wykluczone, że przeciągną się dłużej, niż przypuszczano.

Pogłoski o woj. Paciorkowskim

„Goniec Warszawski" notuje pogłoskę, jakoby ustąpić miał ze swego stanowiska wojewoda warszawski p. Jerzy Paciorkowski i przejść do działalności przemysłowo-handlowej.

Pogłoska ta wywołała dość duże wrażenie. Wiadomo bowiem, że p. Paciorkowski wywierał w ostatnich latach silny wpływ na politykę wewnętrzną państwa jako wiceminister spraw wewnętrznych.

Agencja „Iskra" upoważniona jest do stwierdzenia, że pogłoska o ustąpieniu p. wojewody Paciorkowskiego nie odpowiada prawdzie.

Wizyta króla Karola w Anglii

Donoszą urzędowo, że król Karol rumuński przybędzie z oficjalną wizytą do Londynu dn. 22 marca i pozostanie w Anglii do dn. 25 marca.

KULTURA OD PODSTAW

Sprawom kultury zarówno ogłoszona w dniu 21 lutego roku ub. deklaracja ideowo-polityczna płk. Adama Koca, inaugurująca prace OZN jak i przemówienie Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. St. Skwarczyńskiego z dn. 21 lutego br., poświęcają wiele miejsca i uwagi. Sprawa kultury i sztuki polskiej, jako wartości integralnej w do brach duchowych narodu, staje się zagadnieniem co raz bardziej ważkim, co raz bardziej domagającym się wielkich i wywołujących wielkie skutki posunięć.

Wytyczne zawarte w deklaracji lutowej „kultura polska w nauce, sztuce i obyczaju winna być wykładnikiem geniu narodowego", a „nauka polska.. powinna znaleźć swój bezpośredni przyrodzony cel w poszukiwaniu i dostarczaniu dla Narodu i Państwa nowych elementów bogactwa i siły" — określają jasno kierunki pracy oświatowo-wychowawczej. Akcja ta zdążać musi planowo i konsekwentnie do podniesienia poziomu kulturalnego najszerszych mas oraz do wciągnięcia najlepszych serc i umysłów do pracy twórczej, będącej dla Narodu i Państwa źródłem bogac twa i siły".

Jako pierwsze kryterium postępowania stawia gen. St. Skwarczyński wydanie bezwzględnej walki analfabetyzmowi, pladze szerokich mas wiejskiej i miejskiej ludności Rzeczypospolitej. — Analfabetyzm co trzeba sobie dokładnie uzmysłowić — jest nie tylko zjawiskiem groźnym z punktu widzenia społecznego, lecz i polityczno-militarnego. Analfabetyzm bowiem jest naturalnym sprzymierzeńcem komunizmu i prądów wywrotowych. Uświadomiony książką, pismem i dziennikiem obywatel wsi kresowej nie uwierzy podszeptom agenta międzynarodówki. Wiedząc czego bro ni, będzie zarazem wiedział dlaczego i jak bronić. Zrozumiawszy, iż „Polska to wielka rzecz" nie da uszczknąć nic z Jej wielkości ani w wymiarze materialnym ani w moralnym. Będzie nawet w pokoju, żołnierzem walczącym o polskość.

Jak mówi dalej Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego kwestia analfabetyzmu wiąże się najściślej z udostępnieniem ogółowi młodego pokolenia szkoły średniej i umożliwieniem wykorzystania przez nie lat studiów dla przygotowania zawodowego, zapobiegając zarazem próbom anarchizowania życia wyższych uczelni. Bo przecież nie chodzi tylko o wpojenie w szerokie masy umiejętności czytania i pisania. Przez termin „analfabetyzm" należy tu rozumieć zjawisko znacznie ważniejsze: wytworzoną warunkami gospodarczymi niedemokratyczność naszej kultury. Nie wystarczy, żeby dziecko chłopskie przeszło szkółkę wiejską. Trzeba jeszcze — jeśli przejawi w niej zdolności — aby mogło pójść do szkoły średniej, aby mogło dotrzeć kiedyś do uniwersytetów i politechnik. Polska potrzebuje pionierów, pokolenia twórców. Ci twórcy są między nami i pośród nas Twórcy potencjalni, którym trzeba tylko umożliwić przejawienie ukrytego w nich dynamizmu. To pokolenie twórców musi wyjść i wyjdzie z pośród najszerszych mas.

I jeszcze jedno: młodzieniec ze wsi i syn robotnika musi na wyższej uczelni uczyć się. Zdrowy instynkt tkwiący w polskim proletariacie skieruje go do nauki niejako automatycznie, niezależnie od niego samego. Ale skoro chce i może się uczyć — musimy usunąć sprzed jego oczu teatr wieców, burd i bijatyk na uczelniach. Hałas za oknami laboratoriów i seminariów nie sprzyja nauce. Na uczelniach musi panować cisza i spokój, atmosfera pracy, atmosfera ideowości. A ideowość w wolnym państwie nie polega na swoiście pojmowanych „czynach orężnych"..

Powie ktoś: walka z analfabatyzmem, udemokratycznienie szkolnictwa średniego i wyższego to jeszcze nie kultura. A właśnie, że kultura. Kultura od podstaw, od początku. Bo nas, Polaków: nie stać w tej chwili na przerosty w żadnej dziedzinie życia i na dyletantyzm. Wolimy działać wolniej i mniej efektownie, ale rzetelnie. Wolimy koś lawe literki na tysiącach zeszytów dzieci wiejskich od kiepskiego tomu wierszy przeintelektualizowanego młodzieńca, który uważa się za „poetę". Skoro kultura polska w znaczeniu najogólniejszym obejmie swym zasięgiem szerokie masy — przyjdzie czas i pora na wiel kie osiągnięcia wielkich jednostek, które wyłonią te właśnie szerokie masy. Ta nowa kultura, tworzona od podstaw, da nam w konsekwencji odrodzenie naro dowej sztuki, która będąc polską z ducha — wzbogaci cały świat o nowe nie zniszczalne wartości. W dwudziestym roku niepodległości zaczynamy szerzyć kulturę od podstaw, zaczynamy ją organizować i użytkować dla Państwa.

Kredyt Polaków uzależniony od żydów

Kredyt kupiecki i przemysłowy jest podstawą rozwoju placówek handlowych; udzielenie kredytu zależy od informacji o stanie finansowym i solidności petenta, udzielonej źródłom kredytu przez biura informacyjne i wywiadowczo handlowe.

Te biura informacyjne handlowe są dziś wyłącznie w rękach Żydów. Sytuacja więc finansowa kupiectwa polskiego zależy od opinii jaką zdecyduje się wydać żydowski informator.

Żydzi kierują nawet tymi biurami informacyjnymi, które mają właściciell Polaków. Zwłaszcza Polska Wywiadownia Handlowa w Warszawie, z oddziałami w największych miastach jest opa nowana przez Żydów przy czym kierow nikiem oddziału lwowskiego jest Żyd Emil Mizes, a korespondentami na całą Małopolskę są również żydzi.

Włosi nie chcą żydów

„Azione Coloniale" zauważa, że osadzając żydów w Abisynii, należałoby im dać tereny, mające dostęp do morza. Tymczasem dostęp do morza dla posiadłości abisyńskich przez Somali i Erytreę nie jest łatwy, a porty i drogi nie są zbyt liczne i wygodne. Byłoby też zupełnie niezrozumiałe, gdyby Włosi chcieli ustępować wybrzeża morskie w Afryce komukolwiek. Ponadto sprzeciwiały się temu żywotne interesy włoskiej kolonizacji. Dlatego też — konkluduje „Azione Coloniale" — należy uznać za pozbawione podstaw wszelkie projekty rozwiązania sprawy żydowskiej według sugestii prasy francuskiej. Nie wiadomo również, dlaczego sprawą tą miałyby się zająć Włochy, których problem żydowski nie dotyczy.

Akcja antyżydowska na Węgrzech

Węgierscy narodowi socjaliści rozplakatowali w czasie od 13 stycznia w 126 miastach i miasteczkach 7 ulotek antysemickich w 3 milionach egzemplarzy. Koszty tej propagandy dziennik oblicza na 10 tys. pengo. Kolportaż zorganizowany został przez 300 członków federacji studentów węgierskich „Turul?. Do dyspozycji kolporterów oddano podobno 12 samochodów i 6 motocykli marek niemieckich.

Bojkot żydów na Litwie

W miasteczku Janiszki rozlepiono afisze, wzywające do bojkotu żydów. Policja afisze skonfiskowała.

Wojna w Chinach

Sztab chiński wychodzi z założenia, że generalna bitwa rozegrana zostanie na równinie Hopei, gdzieś w rejonie Hankow Czang Kai-Szek gotuje się zaw czasu do tej rozprawy, koncentrując w tym rejonie do 40 dywizyj. Rząd Kuomintangu czyni zagranicą znaczne zakupy czołgów, karabinów maszynowych i amunicji.

Gdyby wojska chińskie poniosły porażkę, rząd Kuomintangu postanowił wycofać się z armią do górzystych rejonów na południo-zachodzie, aby za wszelką cenę utrzymać prowincje Sze czuan, Gujdźów, Kwangsi, Szansi, Kansu i Tsinhai. Opierając się o te prowincje rząd chiński mógłby prowadzić wojnę długie lata.

* * *

Do prowincji Szansi przybyły ostatnio posiłki chińskie, oceniane na 50 000 ludzi. Oddziały chińskie rozwijały szczególnie ożywioną działalność na zachodnich stokach Szansi i Hopei, zagrażając skrzydłu wojsk japońskich. Utrzymywanie łączności wojsk japońskich, działających na południu prowincji Szansi z oddziałami na północy prowincji Hopei natrafia na wielkie trudności, wskutek zawziętego oporu Chińczyków. Celem działań japońskich jest zajęcie kolei Lunghai, tworzącej chińską linię obronną o wielkim znaczeniu strategicznym.

Na froncie Teruel

Spokój, panujący od pewnego czasu na froncie Teruel, prawdopodobnie wkrót ce zostanie przerwany.

Wczoraj wojska gen. Franco zajęły kilka poważnych pozycyj. W akcji zgodnie współdziałało z armią lądową lotnictwo.

Armia południowa ze swej strony przesunęła naprzód swe pierwsze linie, by uzyskać warunki pozwalające na zadanie ostatecznego ciosu.

Lotnictwo gen. Franco było wczoraj bardzo czynne na froncie pirenejskim i w pobliżu Almerii.

Samoloty rządowe zbombardowały W. Balearskie

Pięć samolotów rządowych bombardowało wczoraj po południu Palma di Mallorca.

Zamieszki w Palestynie

Nocy ubiegłej doszło do silnej strzelaniny w centrum Haify. Padło 4 rannych Kapral Arab i policjant żydowski w czasie, gdy przechodzili przez targowisko, zostali napadnięci przez kilkunastu ludzi. Wywiązała się wówczas strzelanina Obaj napadnięci zostali ranni, a ostrzeliwując się, zranili dwóch Arabów

Na drodze z Tulkarem do Neapolu w pobliżu wsi Deirshare dokonano napadu na transport wojskowy. Po 2-godzinnej strzelaninie żołnierze odparli napastników.

Pogranicze rosyjskie bez ludzi

Władze sowieckie w miejscowościach, położonych nad granicą estońską, zakończyły już wysiedlanie włościan i burze nie osiedli. W obecnej chwili całe pogranicze po stronie rosyjskiej jest ogołocone z zabudowań i ludzi.

Pod kołami pociągu

W pobliżu St. El Mante (stan Tamaulipasso, Meksyk) pociąg towarowy najechał na autobus, który spadł do przydrożnego kanału

Jest 14 zabitych i wielu rannych, w tem 7 dzieci.

Urzędowe zaprzeczenie

Ministerstwo spraw zagranicznych Szwecji oficjalnie zaprzecza wiadomości, jakoby rząd szwedzki nawiązał rokowania handlowe z Mandżukuo.

Napad bandytów na stację

W nocy na piątek dokonano napadu bandyckiego na kasę przystanku kolejowego Boża Wola, znajdującego się za Błoniem na linii Warszawa—Kutno.

Po północy dwaj bandyci, uzbrojeni w rewolwery, wtargnęli do budynku stacyjnego i dali do wartownika kilka strzałów, raniąc go w głowę i piersi.

Przypuszczając, że wartownik już nie żyje, bandyci wepchnęli go pod ławkę, a następnie wtargnęli do kasy, usiłując rozbić szafkę z pieniądzmi.

Strzały obudziły jednak mieszkającego w pobliżu kierownika przystanku, który wszczął alarm. Bandyci wówczas zrezygnowali z rabunku i zbiegli.

Strajk w Operze Warszawskiej zlikwidowany

Po 10 dniowej okupacji sceny Teatru Wielkiego zlikwidowany został zatarg z pracownikami Opery Warszawskiej. Po długotrwałych naradach, ustalono ostatecznie, że Operę poprowadzi do końca roku zrzeszenie pracowników, któremu miasto wypłaci niewyczerpaną część subwencji na Operę w sumie 100 000 zł Poza tym zrzeszenie otrzymało zapewnienie, że rząd wyjedna w kredytach dodatkowych 100 000 zł. na prowadzenie Opery, a z funduszu Pracy otrzyma zrzeszenie pracowników 15.000 zł.

Śmierć w obronie matki

W Grenoble we Francji rozegrał się straszny dramat. Oto mechanik Emil Veyrat podczas gwałtownej sprzeczki ze swoją przyjaciółką, niejaką Sappey, wyciągnął rewolwer i wymierzył w kobietę.

Wtedy w obronie życia matki rzuciły się jej dzieci 23 Teresa i 16 Marcel, zasłaniając własnemi ciałami matkę przed rewolwerem szaleńca. Nie powstrzymało to jednak Veyrata, który strzelił kilkakrotnie, zabijając na miejscu Teresę, a ciężko raniąc chłopca.

Następnie popełnił samobójstwo.

Matka ochroniona przez własne dzieci ocalała z tej tragedii.

Usypiacze grasują w pociągach

W pociągu luksusowym, kursującym pomiędzy Bukaresztem a Galaczem, dokonano zuchwałej kradzieży.

W przedziale I klasy jechała żona pewnego bogatego przemysłowca rumuńskiego oraz pewien młodzieniec, który poczęstował swą współtowarzyszkę podróży papierosem. Ponieważ papieros zawierał silny narkotyk, pasażerka wpadła niebawem w głęboki sen, z którego obudziła się dopiero na dworcu bukareszteńskim, spostrzegając z przerażeniem brak podręcznej torebki. W torebce znajdowały się klejnoty wartości 4 mil. lei. Władze policyjne wszczęły natychmiastowy pościg za zuchwałym złodziejem.

Śmiertelność w Szanghaju

Sytuacja tysięcznych rzesz uchodźców chińskich w Szanghaju, pozbawionych dachu nad głową i środków do życia jest straszna szczególnie pod względem sanitarnym. Chociaż władzom koncesji międzynarodowej i koncesji francuskiej udało się powstrzymać w zarodku różne epidemie, które wybuchały wśród uchodźców, śmiertelność wśród nich jest w dalszym ciągu niesłychanie wysoka.

W ciągu stycznia na ulicach koncesji międzynarodowej znaleziono zwłoki 9 tysięcy uchodźców, z tego 4.470 zwłok Chińczyków stwierdzono w koncesji francuskiej.

Proces o nadużycia

W dniu 11 kwietnia rozpocznie się proces b naczelnika urzędu śledczego w Warszawie i Stanisławowie, a ostatnio radcy prawnego konsystorza prawosławnego, p. Wacława Suchenka-Sucheckiego, aresztowanego przed 3 miesiącami pod zarzutem przywłaszczenia sobie szeregu sum i usiłowanie przekupienia urzędnika. Wypuszczono go na wolność za kaucją. W charakterze świadków zeznawać mają minister Opieki Społecznej Kościałkowski, metropolita Dionizy, b. dyrektor Funduszu Pracy p. Dolanowski i szereg innych wybitnych osobistości.

Katastrofa kolejowa

Ekspres simploński wjechał koło stacji Iwaniczgrad, niedaleko Zagrzebia, na nocny pociąg pośpieszny Lublana — Zagrzeb — Białogród.

Dwa ostatnie wagony osobowe i wagon pocztowy pociągu pośpiesznego wyskoczyły z szyn, podczas gdy tender ekspresu został lekko uszkodzony. Liczni podróżni odnieśli tylko lekkie rany.

Z życia Częstochowy i okolicy

KALENDARZYK

MARZEC **6** NIEDZIELA

Dziś: Wiktora

Jutro: Tomasza z Akw.

Słońce: Wschód 6.13, Zachód 17.23

Księżyc: Wschód 7.30, Zachód 22.58

Dyżury aptek

W nocy z soboty na niedzielę dyżurują apteki przy ul. Alei N. M. P. 50 i Warszawskiej, w niedzielę—Aleja N.M.P. 14, Ostatni Grosz, Aleja N.M.P. 50, Warszawska, Stary Rynek i ks. Kordeckiego, w nocy z niedzieli na poniedziałek—Aleja N.M P. 14, Ostatni Grosz.

— Pielrzymka na Kongres Eucharystyczny do Budapesztu za 85 zł. Koszt pielgrzymki od osoby na Kongres Eucharystyczny do Budapesztu wyniesie 85 zł. (a)

Szpital dla psychicznie chorych

zostanie wybudowany w Częstochowie

Zarząd Miejski utrzymuje, jak już o tym pisaliśmy niedawno znaczną liczbę chorych psychicznie w różnych zakładach w Polsce.

Celem odciążenia budżetu miejskiego i umożliwienia większej liczbie korzystania z zakładowej opieki lekarskiej Zarząd Miejski planuje wybudowanie w Częstochowie szpitala dla psychicznie chorych, któryby stanął na Parkitce. (a)

Samoloty pasażerskie

nie będą lądować na Kucelinie

Zarząd Obwodu LOPP zwrócił się do Min. Komunikacji ze specjalnym pismem aby linie lotnicze nie omijały i Częstochowy.

Ministerstwo Komunikacji odpowiedziało odmownie, stwierdzając, że jest to niemożliwe ze względu na koszty takiego przystanku, które nie pokryłyby ewentualn. ruchu pasażersk. Częstochowy. Również brana była pod uwagę linia zboczenia z trasy lotu na Katowice z Warszawawy, co zwiększyłoby czas lotu naj tej trasie.

Częstochowa więc nie będzie miała lotniska pasażerskiego. (a)

Poprawa dróg i rozbudowa szkolnictwa

w powiecie częstochowskim

W tych dniach w sali Rady Powiatowej odbyło się pod przew. p. starosty Rozmarynowskiego budżetowe posiedzenie Rady Powiatowej.

P. starosta Rozmarynowski zapoznał zebranych z najbardziej koniecznymi potrzebami naszego powiatu wskazując na potrzebę budowy nowych dróg, poprawienia starych oraz na budowę gmachów szkolnych. W związku z uwzględnieniem tych potrzeb został opracowany odpowiedni budżet, który został przedstawiony Radzie Powiatowej do uchwalenia.

Budżet wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych zamknięty został sumą 722.691 zł. Budżet jest całkowicie zbilansowany, pomimo, że przewidziano w nim wydatki wyższe o 100 tys. zł na renowację dróg i budownictwo szkolne, niż w roku ubiegłym.

Celem znalezienia pokrycia z tym związanego Rada Powiatowa uchwaliła podnieść podatki: dodatek komunalny do podatku państwowego od nieruchomości o 50 proc. oraz dodatek do państwowego podatku gruntowego do wysokości 75 proc. Poprzednio wysokość tego ostatniego podatku wynosiła 60 proc.

Pierwszy z podniesionych podatków da sumę około 18 tys. zł i przeznaczony jest na budowę szkół w powiecie, drugi natomiast przeznaczony został na renowacje dróg w powiecie częstochow skim.

Sumy preliminowane w budżecie nie pokryją wydatków na budowę dróg i szkół, w tym celu też Rada Powiatowa wyłoni specjalną komisję, która uda się do Warszawy, aby interweniować w sprawie otrzymania kredytów na przeprowadzenie inwestycji. O kredyty delegacja będzie się ubiegać w Ministerstwie Komunikacji i w Głównej Dyrekcji Funduszu Pracy.

Powiat częstochowski posiada 142 klm. dróg bitych, z czego w stanie dobrym jest 28 klm., średnim 41 klm, a pozostałe w złym. Na całkowite poprawienie tych dróg potrzeba 655 600 złotych. Żeby więc nie obciążać odrazu budżetu ogromną tą sumą, postanowiono wydatek ten rozłożyć na 9 lat, przeprowadzając poprawę dróg kosztem 142 tys. zł rocznie. Istnieje jednak nadzieja, że drogi te całkowicie zostaną doprowadzone do używalności pierwszej klasy znacznie szybciej, jeśli władze centralne przyjdą z wydatną pomocą.

Gdy chodzi o szkolnictwo, to w tym roku projektowane jest wykończenie gmachów szkolnych: w Węglowicach, Mykanowie, Hucie Starej i Opatowie oraz w Przyrowie. Postawienie nowych gmachów szkolnych zaprojektowano w miejscowościach: Zajączki, Zwierzyniec, Borowy, Rembielice Szlacheckie, Blachowni, Rembielicach Królewskich oraz w Kościelcu.

Należy podkreślić zrozumienie palących potrzeb rozbudowy i poprawę dróg oraz budowy gmachów szkolnych — przez Powiatową Radę i wstawienie od powiednich sum do budżetu, a przedewszystkim opodatkowanie się na ten cel. (a)

Rzemiosło polskie

na wystawie międzynarodowej w Berlinie

W dniu 28 maja b. r. otwarta będzie w Berlinie międzynarodowa wystawa rzemiosł, w której weźmie udział ponad 20 państw a w liczbie ich i Polska.

Wystawione będą eksponaty z dziedzin: kutych i tłoczonych, wyrobów z metalu i miedzi, instrumenty muzyczne, pozłotnictwo, jubilerstwo, wyroby skórzane, rzeźba w drzewie i kamieniu, ceramika, bieliźniarstwo, hafty, cukiernictwo, stolarstwo, wędliniarstwo, wyroby ludowe itp.

Wszelkich informacyj udziela Zw. Izb Rzemieślniczych w Warszawie, ul. Królewska 23. (a)

— Mecz bokserski Brygada — Śląsk. W niedzielę, o g. 18. w sali Ogniska Niepodległości odbędzie się mecz bokserski między reprezentacją m. Częstochowy a repr. Śląska. (a)

Schwytanie komunistów

rozlepiających afisze

Wczoraj, po dłuższej ciszy dwaj komuniści postanowili zainicjować akcję szerzenia antypaństwowych haseł.

W tym celu obaj wybrali się wieczorem w dzielnicę żydowską i na ścianach domów zaczęli szablonem wypisywać różne teksty.

Przechodzący zauważyli idący wywiadowcy, którzy rozpoznali w jednym z nich znanego i wielokrotnie karanego komunistę. Zaciekawieni zaczęli ich śledzić, a gdy ci rozpoczęli na jednym z domów malowanie napisu aresztowali ich.

Przy aresztowanych znaleziono pędzle, farbę i szablony.

Zostali oni odprowadzeni do wydz. śledczego, a stamtąd skierowani zostaną do sędziego śledczego, po czym na pewien czas celem rozmyślania nad swoimi wy brykami osadzeni zostaną w więzieniu. (a)

Uroczystości harcerskie

z okazji 25-lecia istnienia harcerstwa częstochowskiego

Na odbytym ostatnio posiedzeniu Zarządu Obwodu Częstochowskiego ZHP, wybrano prezydium Komitetu Wykonawczego Obchodu 25-lecia istnienia harcerstwa częstochowskiego. Do Komitetu Wykonawczego weszli insp. Ormańczyk, kpt. Ostaszewski, kier. Wieruszewski i nacz. Stala. Przewodniczącymi poszczególnych sekcyj wybrano: sekcji organizacyjnej — harcm. Czarnołęski, kwaterunkowej — kier. Rumianek, wyżywienia — kpt. Ostaszewski, propagandowej — sędzia Niemierko, zwiedzania miasta i Jasnej Góry — ref. Poliszewski oraz kapituły odznaczeń Medalem 25 lecia — harcm. Szwagrzak.

Na zebraniu postanowiono wyłonić delegację celem zaproszenia na Zjazd i uroczystości naczelnego harcerza woj. Grażyńskiego.

Program uroczystości będzie obejmować: dnia 21 maja b. r. Apel Poległych w walkach o Niepodległość, dnia 22 maja — nabożeństwo, złożenie votum na Jasnej Górze od chorągwi Zagłębiowskiej, przekazanie namiotów ufundowanych przez społeczeństwo ziemi częstochowskiej, dekoracja odznaczonych, defilada, raut, oraz na zakończenie Ognisko harcerskie.

Jest spodziewany przyjazd harcerzy z Zagłębia w ilości 6 000 ludzi, ponad to przybędzie bardzo dużo harcerzy i z innych okolic Polski. (a)

Zakończenie 5-dniowego egzaminu

policjantów w Częstochowie

Dziś rano został zakończony 5 dniowy egzamin policjantów, którzy nie posiadali specjalnych kursów przeszkoleniowych.

W egzaminie uczestniczyło 30 policjantów posiadających po 8 i więcej lat służby, przy czym należy nadmienić, że byli oni pomijani do tej pory w awansach i odznaczeniach.

Chcąc umożliwić im awanse zarządzone zostały 5-dniowe egzaminy pod kierownictwem p. insp. Stano.

Dziś rano policjanci byli obecni na odsłonięciu Cudownego Obrazu na Jasnej Górze, po czym nastąpiło rozdanie świadectw. (a)

Ustawy socjalne muszą być przestrzegane

Różni producenci w celu odciążenia się od podatków i świadczeń społecznych zawarli z robotnikami swoimi umowy—bądź dzierżawy, bądź sprzedaży maszyn. Umowy te prowadziły do rozdrobnienia dużego warsztatu produkcyjnego i tworzenia małych warsztatów.

Istniały długie spory na temat czy powyższe umowy są ważne i obowiązują ce władze. W większości wypadków władze zakwestionowały jednakże umowy te i stanęły na stanowisku, że są one fikcyjne i mają na celu uchylenie się od płacenia podatków i świadczeń społecznych.

Udział robotników w spółce polegał na wkładzie pracy i fachowości. Niejednokrotnie udział taki ustalony był również we wkładzie pieniężnym.

Umowy były spisywane na piśmie: należycie ostemplowane. Po zawarciu takiej „spółki" faktycznemu przedsiębiorcy wydawało się, że jest on wolny od wszelkich obowiązków społecznych, a więc nie podlega umowie zbiorowej w zakresie płac, ustawie o czasie pracy, obowiązkowi ubezpieczenia społecznego i t. p.

Tam np. gdzie spółka dotyczyła dwuch osób— nie budziła większych wątpliwości. Natomiast tam, gdzie umowy były zawarte pomiędzy właścicielem, a dwudziestoma robotnikami, czyli że przed siębiorstwo stało się spółką kilkunastu ludzi—tam oczywiście nasuwały się poważne wątpliwości.

Pierwszy zakwestionował powyższe spółki Inspektorat Pracy, który stanął na stanowisku, że pomimo powyższych umów przedsiębiorstwo obowiązane jest przestrzegać ustawy o czasie pracy, przestrzegać umowy zbiorowej it.d.

Inspektorat powiadomił Ubezpieczalnie, która nakazała ubezpieczyć wszystkich wspólników przedsiębiorstwa.

Sądy Okręgowe, do których skierowano sprawy surowo ukarały uchylające się osoby. (a)

Wojewódzki zjazd delegatów

związków pracowników umysłowych

W dniach 12 i 13 odbędzie się w Kielcach zjazd delegatów org. pracowników umysłowych, państwowych, samorządowych, publiczno-prawnych i prywatnych z terenu woj. kieleckiego.

Na zjazd przybędzie ponad 250 delegatów, poza przedstawicielami organizacyj kieleckich. W obradach wezmą udział przedstawiciele wszystkich central organizacyj pracowników umysłowych.

Przedmiotem obrad będą sprawy zawodowe pracowników umysłowych. (a)

Nowy rezerwat zdrowia

Nie trzeba już dziś dowodzić, że powodzeniem każdej akcji, to rozumna planowość, spory zapas sił i nie mniej energji. Źródłem zaś tych wartości to nasze zdrowie. I dla tego też społeczeństwo żywo interesuje się tymi przedsięwzięciami, które przedewszystkiem mają charakter ogólny.

Jedną z takich akcji jest dążność do budowy podmiejskich letnisk wypoczynkowych, miast ogrodów, które są w istocie rezerwatami zdrowia.

Wyczerpany pracą, czy też rekonwalescent w takich wypoczynkowych letniskach nabiera z powrotem zdrowia i siły.

To też z prawdziwym zadowoleniem dowiadujemy się, że zapoczątkowana akcja budowy miasta ogrodu na terenie majątku Jaskrów przez p. dyr. C. Apanowicza prowadzona jest z niesłabnącym tempem.

Rezultatem tej pracy — to już wybudowanych 5 nowoczesnych domów, całkowicie zelektryfikowanych. Domy te posiadają lokalną instalację wodociągowo-kanalizacyjną. Wody bieżącej dostarcza studnia 63 mtr. głębokości za pomocą specjalnej wieży ciśnień. Piękny las mieszany, w przyszłości wielki park tego miasta ogrodu, dopełnia całości. Już w tym sezonie letnim zostanie oddany do użytku basen betonowy z bieżącą wodą, plażą, natryskami itp. Do tego dodać należy cukiernię, która już w ubiegłym sezonie cieszyła się dużą frekwencją. To też Częstochowa z dumą może się zaliczyć do tych miast w Polsce, które w odległości zaledwie około 2 i pół klm. od rogatek swych mieć będą nowoczesne o dużych walorach zdrowotnych letnisko wypoczynkowe.

— Z Teatru Kameralnego. W sobotę, o g. 20,30 premiera świetnej komedii w 3 aktach pt. „Podarek Sylwestrowy". Autorem sztuki jest znakomity pisarz węgierski W. Fodor, autor „Matury", która cieszyła się tak wielkim powodzeniem na wszystkich scenach polskich i zagranicznych. Główne role wykonają Łęcka, Salanga, Wasilewski, Gliński. Reżyseruje Ryszard Wasilewski. Oprawa dek. St. Węgrzyn.

W niedzielę trzy przedstawienia: o g. 15,30, 18. i 20,45 — „Podarek Sylwestrowy" w premierowej obsadzie.

Wieczornica morska
w Gim. Kupieckim

W dniu 26.II. b. r. w sali Gimnazjum Kupleckiego staraniem Koła Szkolnego L.M.K. odbyła się uroczysta wieczornica morska na program, której złożyło się: śpiew, przemówienie p. prof. Millera, deklamację oraz odegrano sztukę 3-ch aktowa p.t. „Zdobędziemy Kolonie”—pióra uczennicy tamt. Gimnazjum Jadwigi Tyrasówny.

Z ramienia tut. Obwodu reprezentował Zarząd L.M.K. p. major Bielczyk.

Sztuka dzięki znakomitej reżyserji p. prof. Millera była odegrana z werwą i humorem.

Należy podkreślić, że p. Jadwiga Tyrasówna rokuję jak najlepsze nadzieję ujęcia popularnych tematów i zagadnień aktualnych w formie literackiej.

Tamt. Koło szkolne L. M. K. pracuję nadzwyczaj intensywnie czego jest dowodem równocześnie wpłata zł. 100— na F.O.M. na budowę ścigacza (a)

— Zgromadzenie rocznicowe OZN w całej Polsce. W związku z rocznicą ogłoszenia deklaracji lutowej w całej Polsce odbyły się zgromadzenia OZN organizowane przez miejscowe oddziały. Dotychczas odbyło się 270 zgromadzeń Wszędzie panował nastrój pełen zapału i wiary w zwycięstwo idei Zjednoczenia Największa ilość zgromadzeń odbyła się na terenie Śląska.

— Świadczenia chorobowe Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie za r. 1937. Według ostatnich obliczeń, Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie wypłaciła tytułem świadczeń na wypadek choroby łączną sumę 1 821.478 zł. Zasiłków pieniężnych wypłacono 380.766 zł., w tym na choroby 237 241 zł., domowy i szpitalny 16 526 zł., dla położnic 63.114 zł., dla karmiących matek 20.047 zł., pogrzebowych 43.838 zł.

Na pomoc leczniczą wydano — 1.440 712 zł., w tym na opiekę lekarską 605.607 zł, na środki lecznicze i pomocnicze 312.562 zł., na szpitale i zakłady lecznicze 46.990 zł, na leczenie w bratnich ubezpieczalniach 14.351 zł. oraz na profilaktykę 101.202 zł.

Życie Strzeleckie

Budowa pomnika poległych powstańców w Wąsoszu

Dnia 27 lutego br. Oddział Związku Strzeleckiego w Wąsoszu odwiedzili przedstawiciele Zarządu Powiatowego.

Po złożeniu raportu przez komendanta Odhziału, przemawiali członkowie Zarządu Powiatowego.

Na zebraniu zarządu postanowiono wszcząć pracę, aby w Oddziale skupić całą młodzież z Wąsosza i okolicznych wiosek.

Po zebraniu goście odwiedzili miejscowego proboszcza ks. I. Szpiro, kapelana powiatowego Związku Strzeleckiego i omówili, projektowaną przez księdza - kapelana, budowę pomnika poległym powstańcom w Wąsoszu w 1863 roku.

Wizytacja Oddziału Zw. Strzel. w Zagórzu

Dnia 27 lutego br. Oddział Związku Strzeleckiego w Zagórzu był wizytowany przez przedstawicieli Zarządu Powiatowego.

Po złożeniu raportu przez komendanta Oddziału, przemawiali przedstawiciele Zarządu Powiatu.

Następnie rerer. wych. obywatelskiego p. Felisiak przeprowadził kontrolę prac wychowania obywatelskiego, a komendant p. Broszkiewicz dokonał przeglądu broni.

Na zebraniu zarządu omówiono sprawę walnego zebrania członków Oddziału.

Z walnego zebrania
Koła Obyw. Tow. Pop. Bud. Szkół Powszechnych

Wczoraj, o godz. 19 ej, w lokalu Inspektoratu Szkolnego odbyło się roczne ogólne zebranie członków Koła Obywatelskiego T wa Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych przy Inspektoracie Szkolnym.

Program porządku dziennego obejmował: Zagajenie i wybór prezydium, sprawozdanie Zarządu z działalności Koła, sprawozdanie kasowe, odczytanie protokułu Kom. Rewizyjnej, plan pracy na rok następny, dyskusja nad sprawozdaniami i planem pracy, udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, wybory nowego Zarządu i wolne wnioski.

Do stołu prezydialnego poproszony został na przewod. insp. Ormańczyk oraz dyr. E. Jose, dr. Lange, a na sekretarza p. Jędrysik, który złożył sprawozdanie z działalności Koła za ubiegły okres sprawozdawczy.

Ze sprawozdania wynika, że Koło Obywat. T-wa założone zostało w dniu 21-III 1935 r. i jako cel postawiło sobie zjednywanie nowych członków Koła urządzanie imprez dochodowych i p, celem zwiększenia funduszów T wa

W czasie swej kadencji obecny Zarząd odbył 5 posiedzeń, na których omawiano sprawy związane z rozwojem tej placówki, sposob zdobywania nowych członków, oraz zbieranie dobrowolnych ofiar na zasilenie funduszów T-wa, co umożliwi uzyskanie dla obwodu większych pożyczek na budowę szkół. W tym celu złożono t. zw. „księgę ofiar”, na którą zebrano kwotę 950 zł. Kwota ta przekazana została Komitetowi Okręgu T-wa. Z przedstawień w kinach również uzyskano pewną sumę. Ponad to zarząd urządził bezpłatny dla młodzieży koncert moniuszkowski na którym była młodzież szkół powszechnych oddziałów 6 i 7. Koncert odbył się w sali kina „Luna”.

Członków zwyczajnych koło liczy 73, a dożywotnych 1. Mimo usilnej propagandy nad zjednaniem członków i wysłania apelu do obywateli m. Częstochowy oraz szerokich rzesz inteligencji, bo w ilości 300 egzemplarzy, apel ten pozostał bez echa.

Następnie p. Ruszowski złożył sprawozdanie finansowe, po czym odczytano sprawozdanie Kom Rewizyjnej oraz udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorium.

W dyskusji nad planem pracy dr. Lange poruszył sprawę urządzenia odczytu dla inteligencji o zagadnieniach Towarzystwa z udziałem wybitnego lite rata i z częścią koncenrtową, a później dla robotników zebrania popularnego, na którym przemawialiby wybitni prelegenci.

Insp. Cieśla zauważył, że Tow. Pop. Bud. Szkół Powszech. znajduje wśród robotników i świata pracy, żywy oddźwięk, czego dowodem było złożenie przez robotników Huty Raków 1 proc. dochodu, co dało 2 000 zł.

Tutejsze Tow. wyższej użyteczności jak LOPP, LMK. i PCK. starają się uzyskać dzień pracy na rzecz organizacji. Suma pieniężna z tego „dnia pracy” w zupełności pokryłaby roczne składki na rzecz tych organizacyj, a pracownik miałby spokój z płaceniem przez cały rok.

W liczbie tych organizacji brak Tow. Wyższej Użyteczności, jakim jest Tow. Pop Bud. Szkół. Dlatego po daniu po raz pierwszy wniosku o taki ułatwiający do obliczeń dzień pracy — jaki dało Tow. Pop. B. S. P. nie może ono być pominięte przez inne organizacje. Analfabeta bowiem nie może być dobrym żołnierzem, o tym trzeba pamiętać.

Po dyskusji przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, do którego wybrano jako prezesa dyr. E. Jose, wiceprezesa mi prez. Jarmułowicza, i rad. Dąbrowskiego, sekretarza p. Jędrysika, oraz członków Zarządu prof Zawadzkiego, inż. Trochimowskiego, red. L. Kucharskiego, adw. Bogobowicza, p. Ruszowskiego, p. Ujmę.

Do Kom. Rew. — dyr. Szwejkowskiego, rej. Jarczewskiego, p. Waczyńskiego i p. Wolańskiego.

W wolnych wnioskach insp. Ormańczyk w imieniu zebranych podziękował dyr. E Jose i prof. M. Zawadzkiemu za owocną pracę dla Towarzystwa. (a)

Z Sądu Okręgowego
Historia ze scyzorykami

Sąd Okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę Lejba Działoszyńskiego, Jankiela Działoszyńskiego zam. w Częstochowie oraz Lejbusia Ferszta z Będzina.

W dniu 12 grudnia ub. r. jeden z kontrolerów Brygady Kontroli Skarbowej zauważył na dworcu w Częstochowie podejrzanie wyglądającego żyda z walizką, który kupował bilet.

Zapytany dokąd jedzie oświadczył, że do Będzina i że wiezie scyzoryki oraz nożyczki kupione na licytacji.

Ponieważ nie posiadał on patentu przemysłowego, do czasu okazania takowego towar został zabrany do Bryg. Kontr. Skarbowej i spisany protokuł. Wówczas okazało się, że zatrzymanym jest Jankiel Działoszyński, który pracował w fabryce scyzoryków u Natana Działoszyńskiego, będącego jakimś dalekim jego kuzynem.

W fabryce Działoszyńskiego ginęły od pewnego czasu masowo scyzoryki, ale sprawcy kradzieży nie można było nigdy przyłapać.

Po wypadku zatrzymania scyzoryków przez Bryg. Kontr. Skarbowej Jankiel Działoszyński powiedział synowi właściciela fabryki, że gdy powracał z balu podszedł do niego jakiś osobnik z walizką i zaproponował kupno scyzoryków. Ponieważ poznał, że scyzoryki pochodzą z kradzieży z fabryki Działoszyńskiego zapytał, czy nie posiada ich więcej. Wówczas osobnik powiedział, że ma i oddalił się, żeby przynieść. W tym momencie nadszedł Kontroler, który pozostawiony walizkę zabrał.

Syn właściciela udał się do Kontr. Bryg. Skarb. i po stwierdzeniu, że rzeczywiście scyzoryki są z ich fabryki zażądał wydania motywując to kradzieżą. Wówczas oświadczono mu żeby złożył zameldowanie w policji, co uczynił.

Gdy policja zaczęła badać sprawę, Jankiel Działoszyński przyznał się, że to on ukradł scyzoryki z fabryki i miał je zawieść do Będzina, do niejakiego Lejbusia Ferszta, pasera, do którego już dwa razy jeździł.

Ponieważ Jankiel Działoszyński, pracujący jako robotnik nie mógł wynieść scyzoryków będąc zawsze skrupulatnie poddawany rewizji, zwrócono uwagę na brata jego Lejbusia Działoszyńskiego pracującego w tejże fabryce w charakterze magazyniera, który nie był rewidowany i cieszył się zaufaniem.

Wszyscy trzej zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej i Sąd Okręgowy skazał Lejbusia Działoszyńskiego na półtora roku więzienia, Jankla Działoszyńskiego na 8 m. więzienia, a Ferszta sąd uniewinnił. (a)

PRZEGLĄD PRASY

W związku z zabójstwem, dokonanym przez komunistę Nowaka na osobie ks. Strelcha w Wielkopolsce „Warszawski Dziennik Narodowy” zamieszcza artykuł, zwracający szczególną uwagę na propagandę komunistyczną w tej dzielnicy. Ze względu na nastroje w zachodniej części Polski i strukturę ludnościową, posiada tam propaganda komunistyczna inny charakter, niż w reszcie państwa. Prowadzona jest głównie przez reemigrantów z Francji, a nie przez agitatorów komunistycz. żydowskich, tak często spotykanych gdzieindziej w Polsce.

Bardzo charakterystycznym przykładem, jakich sposobów chwyta się propaganda wywrotowa, jest poniższy fakt, świadczący, że sięga ona nawet po argumenty narodowe:

"Kierownictwo komunistyczne, zgodnie zresztą z instrukcjami VII zjazdu Kominternu, przystosowało w Wielkopolsce swoje metody propagandowe do nastrojów tamtejszego społeczeństwa. Z wielką zręcznością i mocą wysuwano hasła „przeciw Niemcom” i „za Francją”. — Przystosowanie komunistycznej propagandy poszło nawet tak daleko, że w jesieni 1936 roku rozrzucano w Wielkopolsce ulotki, podpisane przez Komitet Wykonawczy Narodowej Partii Komunistycznej". W ulotkach tych autorzy domagali się zajęcia Gdańska przez... wojsko polskie.

Poruszając ten sam temat „Dziennik Poznański” pisze:

„Dzisiaj, gdy przed trumną proboszcza, cieszącego się pełnym zaufaniem swych przełożonych oraz parafian schylamy głowę w ostatnim, żałobnym pokłonie — musimy sobie jasno i wyraźnie powiedzieć, że do Wielkopolski przedzierają się opary ideologii, która zabija, ideologii, która katolickiej miłości stara się przeciwstawić „zwycięską” nienawiść.

* * *

Jak donosi „Polska Agencja Informacyjna„ w Kołomyi odbył się pierwszy zjazd organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego. Na zjeździe tym powzięto m. in. następujące uchwały:

„Zebrani uważają kościół i szkołę polską za podstawy życia narodowego, postanawiając skierować wszystkie swe wysiłki ku budowie kościołów i kaplic, ku tworzeniu nowych parafii rzymsko katolickich. Zebrani, uznając ziemię za podstawowy warsztat pracy wsi polskiej, postanowili dążyć do bezwzględnego przechodzenia ziemi polskiej w ręce polskie”.

* * *

Apolinary Hartglas pisze w „Nowym Dzienniku”:

„Poseł dr Sommerstein z właściwą sobie skrupulatnością zebrał dane, stwierdzające, że żydzi stanowiący w Polsce tylko 10 proc. ludności — ponoszą 28 proc. finansowych ciężarów państwowych. Tego „przywileju” nie usiłuje nam odebrać ani ks. Trzeciak ani pos Sikorski czy Budzyński”.

Pan Apolinary powiada, że to—darem ny trud i Sommerstein nie przekona antysemitów do żydów. Ale — pociesza się —

„nie biadajmy z tego powodu. Prawda, moralność, słuszność i dobro Państwa są po naszej stronie. Jeżeli teraz władza milczy — historia robi swoje. Nadejdzie moment, może ciężki, może przykry, który otworzy oczy czynnikom ponoszącym odpowiedzialność za los i dobro Państwa i zmusi je do ucięcia łba hydrze ansysemityzmu, do stuknięcia pięścią w twarde łby. I wtedy dopiero szczekanie antysemitów na księżyc umilknie”.

Przede wszystkim powinien pan Apolinary oduczyć się od używania pewnych wyrazów w stosunku do Polaków w polskim kraju. Nasza „gościnność” nie obowiązuje nas do tolerowania obelg... Nadto. Tym gorzej dla żydów, jeśli ponoszą 28 proc. ciężarów finansowych, choć ich jest tylko 19 proc. ludności. Nie wiemy, czy te cyfry są prawdziwe. Ale, jeśli są prawdziwe, to świadczy o tym, że żydzi zawładnęli życiem gospodarczym państwa w sposób nieproporcjonalny do swej liczby. I to jest przerażające.

Jubileusze epokowych wydarzeń w roku 1938

W roku bieżącym świat obchodzić będzie szereg epokowych wydarzeń z których wymienimy najdonioślejsze. 150 lat upływa od daty wybuchu krwawej rewolucji francuskiej. Francja przygotowuje olbrzymie uroczystości, nakręcając specjalny film, poświęcony dziejom rewolucji a Paryż cieszy się, że dzień 14 lipca będzie obchodzony w tym roku niezwykle uroczyście.

125 lat mija od daty pamiętnej walki ludów pod Lipskiem, 125 lat od chwili, w której Europa wstrzymała zwycięski pochód Napoleona. 90 lat temu druga wielka rewolucja wstrząsnęła Europą. Przed 60 ciu laty austriacko-węgierska armia zajęła Bośnię i Hercegowinę, czym zapoczątkowała szereg wydarzeń, które aż do wybuchu wojny światowej wywierały swe piętno na politykę międzynarodową. 30 lat mija od chwili aneksji Bośni. Komukolwiek wpadłaby do ręki gazeta z owych dni, musiałby przypuszczać, że omylił się o 6 lat: mówiono w nich o grożącej wojnie, jak gdyby już był rok 1914. Europa znajdowała się wówczas w przede dniu wielkich wydarzeń, których wybuch przeciągnął się nieco. 1938 roku mija 20 lat od zawarcia pokoju.

Wszystkie wydarzenia, które obchodzone będą w 1938 roku, odegrały wielką rolę w dziejach ludzkości.

Wielcy ludzie i ich rodzice

Ignacy Paderewski był przez ojca przeznaczony do zawodu rolnika. Ojciec nie chciał słyszeć nawet o tym, by syn był muzykiem. Ale na szczęście miał silną wolę i uzyskał poparcie matki. Matka zaczęła uczyć syna muzyki, gdy był malcem i wielki talent nie poszedł na marne.

Benito Mussolini, synek nauczycielki ludowej, sprawiał swej matce wiele kłopotu. Chował się pod ławki w klasie matki i... dokuczał swym koleżankom. Nauczył się czytać i pisać mając 15 lat i ojciec uznał, że najodpowiedniejszym dla nie niego zawodem będzie kowalstwo. Oddał go więc do kuźni niejakiego Dovio Predappio i był oburzony, gdy syn stamtąd uciekł.

Adolf Hitler ostro karcony przez ojca urzędnika austriackiego, musiał wciąż wysłuchiwać gorzkich wymówek, że nie jest do niczego zdatny, że napewno się zmarnuje i nic z niego nie będzie.

— Gdybyś przynajmniej był dobrym rzemieślnikiem—wzdychał ojciec.

Stalin, którego prawdziwe nazwisko brzmi Dżugaszwili, syn gruzińskiego szewca, był uważany przez swych rodziców za inteligentnego i dlatego postanowili poświęcić go stanowi duchownemu. Wstąpił więc do seminarium duchownego w Tyflisie, by zostać popem.

Ale wkrótce potem wydalono go z seminarium za niesforność i wówczas ku rozpaczy ojca zaczeła się jego działalność polityczna.

Kipling miał być naczelnikiem stacji, lub plantatorem herbaty. Te dwa zawody dał mu ojciec do wyboru. Wybrał trzeci został największym pisarzem angielskim.

Greta Garbo, gdyby słuchała swej matki, doszłaby zapewne teraz do szczytu swej kariery, to jest zostałaby dyrektorką domu mody w Sztokholmie. Była, bowiem, sprzedawczynią kapeluszy w chwili, gdy „odkrył ją" duński reżyser Karol Brisson. Matka była przeciwna owej niepewnej karierze aktorki kinowej i namawiała Gretę by nie rzucała magazynu.

NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM



Zdjęcie nasze przedstawia moment odlotu samolotów bombardujących z angielskiego krążownika, zaopatrzonego w bazę lotniczą.

Ze świata

Polonia Amerykańska utworzyła reprezentacyjną drużynę piłkarską

Polacy odgrywają wybitną rolę w sporcie amerykańskim. Cały szereg nazwisk polskich znajduje się na listach najwybitniejszych wyczynów sportu amerykańskiego. Toteż niewątpliwie duże znaczenie propagandowe mieć będzie utworzenie reprezentacyjnej drużyny piłkarskiej Polonii Amerykańskiej. Znajdą się w nim niezawodnie pierwszorzędne talenty, które zarekomendowały się już na boiskach. Zespół, który otrzymał nazwę „Polish-American All - Star Football Team", utworzony został drogą plebiscytu czytelników pism polskich w Stanach Zjednoczonych. W skład zespołu weszli najlepsi zawodnicy Polacy z akademickich zespołów uniwersytetów amerykańskich. Drużyna ta złożona z pierwszorzędnych graczy, o uznanych talentach, odegra niewątpliwie wybitną rolę w życiu sportowym Stanów Zjednoczonych, przy czym sława jej przyszłych sukcesów zapisywana będzie na dobro Polonii Amerykańskiej.

Marynarze, którzy poprawiają atlas kuli ziemskiej

Naukowa flotylla Wielk Brytanii

Kierownictwo marynarki angielskiej utrzymuje specjalną flotyllę, której jedyne zadanie polega na dokonywaniu we wszystkich siedmiu morzach świata pomiarów kontrolowania głębin morskich, rejestrowania zaszłych zmian i czynienia coraz to nowych poprawek w atlasie kuli ziemskiej.

Flotylla składa się z 10 jednostek, a żadna z nich nie przekracza pojemności 800 ton. Każdy stateczek ma 100 osób załogi i posiada kilka łodzi motorowych, dzięki czemu „oficerowie geograficzni" mogą jednocześnie pracować w kilku różnych punktach. Praca ich posiada doniosłe znaczenie dla komunikacji morskiej wszystkich krajów, które są stale informowane o wynikach.

Zawód „geograficznego oficera" jest bardzo niebezpieczny. Małe tabliczki marmurowe pokrywają ściany hali pamiątkowej, znajdującej się w gmachu admiralicji brytyjskiej ku czci poległych tragicznie ofiar. Oprócz imienia, stopnia służbowego i daty zawierają one jeszcze krótką uwagę: „Padł z rąk Indian na Ognistej Ziemi", „Zginął w pazurach tygrysa w zatoce Guyany..." „Postradał życie w czasie orkanu na Morzu Południowym". Niektóre z tablic sięgają 1850 roku.

Pensje marynarzy, zatrudnionych w tej gałęzi pracy, są wprawdzie wyższe, niż inne, lecz na to praca na statkach tych jest bardzo ciężka. Wymaga ona pięciu 11 godzinnych dni w tygodniu, których bardzo często większą część go dzin spędza się w otwartych łodziach w zmaganiu się z groźnym żywiołem.

W Abisynii brak białych kobiet

W Abisynii, zwłaszcza w Adis-Abebie, daje się odczuć brak białych kobiet. Pionierzy europejscy unikają kobiet krajowych, zwłaszcza oficerowie i urzędnicy włoscy, którzy otrzymali w tym kierunku specjalne dyspozycje od władz centralnych. Lecz w Abisynii jest bardzo dużo mężczyzn w młodym i średnim wieku, mężczyzn bardzo przystojnych, którzy nie mieli czasu ani sposobności zawarcia małżeństwa we Włoszech. Obliczono, że na 10 białych mężczyzn w Addis Abebie przypada zaledwie jedna kobieta. Podczas gdy w Europie i w Ameryce szanse młodych dziewcząt pragnących wyjść zamąż są coraz gorsze, a w Australii brak kobiet zaczyna być coraz mniejszy, w Abisynii oczekują Włosi z utęsknieniem przybycia białych kobiet, któreby chętnie poślubili.

Al Capone dostał pomieszania zmysłów

Jak donoszą z San Francisko — słynny gangster amerykański Al Capone, zwany swego czasu wrogiem ludu Nr 1. dostał pomieszania zmysłów. Opryszek amerykański skazany został na karę 10 lat więzienia i odsiaduje ją w najsurowszym więzieniu Stanów Zjednoczonych Alcatraz. Dyscyplina i monotonia pobytu w więzieniu miały przeczynić się do podkopania zdrowia i wywołania obłędu.

Pismo „San Francisco News" podaje że Al Capone chory jest na „paresis", obłąkanie wywołane chorobą syfilisu. Dr Edward Twitchell, psychiatra przyznał się, że badał Capone'a. Niedawno Capone dostał ataku szału i napadł na straż, obecnie znajduje się w szpitalu więziennym. Władze starają się badać czy Capone nie udaje obłąkania. Gdyby zaliczono mu dobre sprawowanie się to Capone mógłby 19 stycznia 1939 r. ubiegać się o przedwczesne zwolnienie z więzienia. Adwokat czyni obecni starania by sprawę zwolnienia Al Capone przyśpieszyć.

Ile amerykanów kosztuje „świat podziemny"

Na kongresie socjologów amerykańskich w New Jorku jeden z profesorów obliczył ile stany Zjednoczone tracą wskutek olbrzymiego rozrostu bandytyzmu w wielkich miastach USA.

„Swiat podziemny" w jednym tylko 1935 roku z tytułu popełnionych w całem państwie kradzieży zdobył drogą nielegalną półtora miliarda dolarów. Suma ta jest znacznie większą od sumy, wydawanej corocznie przez St. Zjednoczone na utrzymanie szkolnictwa publicznego. Prostytucja kosztuje państwo 1 miliard dolarów rocznie. Suma ta równa się ogółowi wydatków, które ponosi państwo w ciągu roku na utrzymanie personelu nauczycielskiego we wszystkich swych szkołach publicznych Gry hazardowe i niedozwolone przez władze państwowe pochłaniają corocznie jeszcze więcej, gdyż 4 miliardy dolarów to jest więcej niż utrzymanie głównych urzędów administracji federalnej w całem państwie. oszustwa i sprzeniewierzenia handlowe na szkodę państwa wynoszą rocznie 2 i pół miliarda dolarów, równają się w swej ogólnej sumie wydatkom bieżącym, ponoszonym przez wszystkie koleje żelazne w całym kraju. Co do alkoholizmu, to kosztuje on państwo 3 miliardy dolarów rocznie, z czego 2 miliardy odliczyć należy, na szkody wynikające wskutek nadużycia alkoholu przez ludności oraz walkę z handlem i wyszynkiem potajemnym napojów alkoholowych.

KOBIETA KATEM

Stosując starą zasadę japońską, że kobieta jest jednym z wcieleń szatana, japońscy władcy, zająwszy Pekin, ustanowili młodą dziewczynę „wykonawczynią egzekucyj". Młoda dziewczyna, miss Huong Lee, urządziła więc fotel elektryczny i połączony z nim szpital. Wkrótce została dyrektorką tej nowoczesnej instytucji masowych egzekucyj. Na tym stanowisku oddawała tak wielkie usługi, że japoński sztab generalny nadał jej stopień majora egzekutora. Posiada ona w ten sposób autorytatywną władzę w Chinach, sądzenia i masowego tracenia wszystkich szpiegów i dezerterów.

Od chwili objęcia władzy miss Huong Lee stała się postrachem więzień w Pekinie. Generał Houhara powiedział o niej niedawno: „Gdyby nie przyszła „oczyszczać" naszej armii może nie poszłoby nam tak łatwo w Chinach". Miss Huong Lee posiada właściwą władzę sądową i egzekucyjną w zakresie kontrszpiegostwa. Niedawno zmusiła dwóch zdrajców poruczników, do popełnienia harakiri. Wasza sprawa jest poważna— rzekła do nich—lecz ze względu na honor waszych przodków nie chcę wydawać na was wyroku.

I podała im dwa miecze. Miss Huong Lee kazała dotychczas wykonać około stu egzekucyj. Pierwszych szpiegów, aresztowanych na początku wojny, kazała rozstrzelać z rewolweru. Potym oddano jej do sądzenia sprawę wielkiego spisku przeciw najwyższym osobistościom Japonii. Ponieważ spisek godził w osobę księcia Chichibu i mikada, władze japońskie, nie chcąc, ażeby dowiedział się o tym japoński naród, oddały spiskowców pod sąd miss Huog Lee. W przeciągu dziesięciu dni miss Huong Kee straciła sama po kilkugodzinnym sądzie 27 oficerów japońskich. Gdy postawiono przed nią dwudziestego ósmego oficera, miss Huong Lee zmęczona już strzelaniem, ułaskawiła go.

Zmęczenie nie było jedynym powodem łaski, ponieważ ten 28 oficer porucznik White Jhi był jednym z jej kolegów z uniwersytetu amerykańskiego Tacona.

Wkrótce potym dowiedziano się, że ten oficer-szpieg uciekł z więzienia. Ale władze japońskie nie robiły miss Huong Lee zarzutu, ponieważ dowiedziały się, że zbiegły oficer był w Stanach Zjednoczonych zaręczony z miss Huong Lee.

Tak więc codziennie przyjeżdża do zamkniętej dzielnicy Hoan-Pei w Pekinie zamochód wojskowy, z którego wysiada młoda dziewczyna, ażeby rozpocząć swoje ponure urzędowanie. Z cel przyprowadzają do niej szpiegów z kajdanami na rękach. Przesłuchanie trwa kilkanaście minut poczem rozlega się strzał rewolwerowy. Tylko trzech więźniów uniknęło dotąd śmierci

Ponieważ w Japonii niema armii kobiecej przeto miss Huong Lee nie posiada żadnego stopnia oficerskiego gaża jej jednak przewyższa pensje generałów.

Drogi z cukru w Indiach

W Indiach postanowiono użyć do budowy nowych dróg melasę — uboczny produkt — przy wytwarzaniu cukru. Metoda budowy drogi cukrowej jest bardzo prosta: po dokładnym usunięciu kurzu polewa się nawierzchnię drogi melasą zmieszaną z wodą. Mieszaninę tą pozostawia się na przeciąg pół godziny, by wsiąkła dokładnie w nawierzchnię drogi, następnie posypuje się równomiernie piaskiem i droga jest prawie gotowa — resztę bowiem czynności wykonywują same już pojazdy. Naskutek ruchu pojazdów w przeciągu 2 tygodni piasek się dokładnie zmiesza z melasą, a mieszanina ta wypełnia bardzo szczelnie wszelkie nierówności nawierzchni. Droga taka ma kolor ciemno bury i przypomina nieco drogę asfaltową lub smołowaną. Charakterystycznymi jej cechami obok niedużego kosztu jest niewydzielanie kurzu, ma jednak i swoje wady: wobec tego że jest budowana z cukru.. rozpuszcza się łatwo na deszczu. Aby temu zapobiec dodaje się obecnie do melasy gaszone wapno. Mieszanina tworzy związek chemiczny nierozpuszczalny w wodzie.

Rozmaitości

Człowiek władający 19 językami

Kilkuset londyńczyków posiada ambicje studiowania jak największej ilości języków i narzeczy, stawiając sobie za cel opanowanie jednego języka rocznie. Największym poligotą wśród nich jest konsul Guatemali, władający 19 językami.

Podczas tygodniowych zebrań towarzyskich, odbywających się dla wspólnych konwersacyj w obcych językach, słyszy się mowę hiszpańską, chińską, węgierską, dialekt syberyjski, narzecza indyjskie i wiele innych

Wpływ tęgich kobiet na wypadki dziejowe

Począwszy od tycjanowskiej piękności p. Magda Lupescu, która oczarowała króla rumuńskiego, aż do Kleopatry, a nawet do jeszcze wcześniej żyjącej Ewy, zawsze okrąglutkie, a nie kanciaste kobiety przywiązywały do siebie zdobywców lub pogromców świata i narodów.

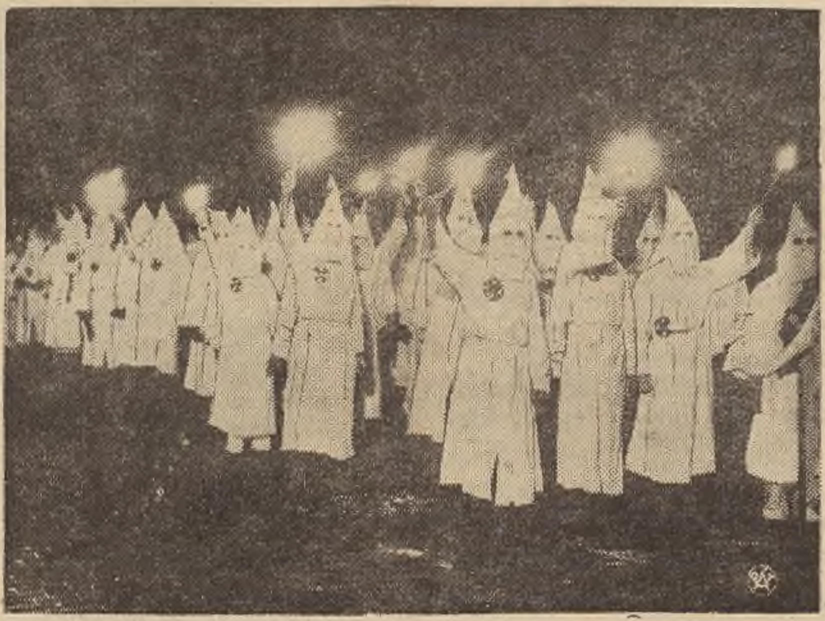
Kobiety o smukłej linii nie wstrząsnęły jeszcze nigdy podstawami świata. Czy można sobie wyobrazić Wenus lub piękną Helenę inaczej jak o pełnych kształtach. Królowa Saba, znana z podboju serc męskich była, jak wiadomo tęga. Madame Dubarry, która potrafiła ulżyć skarbowi francuskiemu o półtora miliona. franków, również była tęga. Katarzyna, którą zdobyła serce cara Piotra Wielkiego, miała pełną figurę. Józefina, żona Napoleona, powinna służyć jako ostrzeżenie dla wszystkich szczupłych i ambitnych kobiet. Pozbywszy się chudej, kapryśnej żony ożenił się Napoleon z okrąglutką Marią Ludwiką.

Obecnie w Europie i w Ameryce budzi się uznanie dla pełnych kształtów kobiecych. Ludzie Wschodu, których wspaniała kultura polegała na sztuce życia i zrozumienia przyjemności życiowych, nie uznają kobiet szczupłych.

Wyspa najbogatszych rybaków na świecie

W pobliżu Florydy leży mała wyspa Cat Cay zwana powszechnie „rajem rybaków". Odkrył tę wyspę zamożny Amerykanin mr. Wasey i kupiwszy ją sprowadził najlepszych architektów i stworzył tu jedno z najpiękniejszych osiedli świata przeznaczone wyłącznie dla rybaków. Rozumie się, że mowa tu o amatorach na rybołóstwa posiadających możność mieszkania w tych luksusowych domach, a więc — milionerach. U brzegów tej wyspy dzięki pobliskim i ciepłym prądom wodnym żyją gromady wspaniałych okazów ryb. Mr. Wasey licząc na dużą frekwencję „rybaków — milionerów" zainwestował w urządzeniach wyspy cały swój olbrzymi majątek. Niemałą atrakcję tej wyspy stanowi fakt, że Cat Cay była w 18 stuleciu bazą piratów morskich Stanowi to dużą przynętę dla romantycznych milionerów.

TAJEMNICZA ORGANIZACJA KU KLUX KLAN W AMERYCE



Istnieje przeszło od 80 lat w Ameryce tajemnicza organizacja Ku Klux Klan Na zdjęciu naszym widzimy grupę członków Ku Klux Klan w charakterystycznych białych strojach, z pochodniami w rękach w czasie pochodu w nocy przez przedmieścia St. Petersburg (Florida).

Wojny gwiazd

Reżyser filmowy musi być człowiekiem obdarzonym w wysokim stopniu talentem dyplomatycznym, aby dyplomatyzować w postępowaniu z głośnymi gwiazdami filmowymi, które pomimo rygoru panującego w Hollywood — zdolne są czasem do niezwykłych ekstrawagancyj. Słynna była swegó czasu w „stolicy filmu" wojna o koty, prowadzona pomiędzy Polą Negri, a Glorią Swanson Gdy jeszcze w epoce filmu niemego — Gloria nakręcała filmy w atelier, musiało znajdować się zawsze kilka ulubionych kotów artystki, stanowiących jej maskotę. Pola Negri znowu nie znosiła kotów i musiano skrzętnie dbać o to, by nigdy się na nie nie natknęła. Wiadomo też, że Greta Garbo i Marlena Dietrich nie spotkały się jeszcze nigdy w życiu, choć mieszkaja w jednym mieście. Obie głośne artystki unikają siebie starannie i cały świat filmowy przestrzega surowo by Greta i Marlena nie spotkały się ani w dyrekcjach wytwórni, ani w atelier, ani na przyjęciach i zebraniach towarzyskich. Bardzo też często głośne gwiazdy filmowe toczą prawdziwe wojny z reżyserami, uważając że są pokrzywdzone zbyt małą ilością zbliżeń, takim lub innym ujęciem pewnej sceny itd. Często dochodzi nawet do spazmów, darcia na sobie sukni i zdjęcia filmowe muszą ulec przerwie dopóki rozkapryszona sława ekranu i nie uspokoi się. Reżyser musi posiadać dużo spokoju i taktu i wiedzieć dobrze, kiedy wolno mu być stanowczym, kiedy surowym, a kiedy łagodnym i pobłażliwym.

Smakosze i ich przysmaki

W Chinach znanym przysmakiem są gniazda jaskółcze, oskrzela z rekina no i owoce konserwowane w soli i occie. Smakosze nie gardzą także kiełbasami z małego pieska, zwanego szu-szu, który ma czarny ozorek i podniebienie. W Indohinach za doskonałą potrawę uchodzi specjalny gatunek robaków palmowych, przysmażanych. Delikatne podniebienie Japończyka zachwyca się saszimi, czyli kawałek mięsa wycięty z żywej ryby podlany gorącym sosem rumianym, co się nazywa szoju

PROGRAM RADIOWY OGÓLNOPOLSKI

NIEDZIELA

8.00 Sygnał czasu i pieśń
8.05 Dziennik poranny.
8,15 Audycja dla wsi.
9,00 Transmisja nabożeństwa z kościoła O.O. Dominikanów we Lwowie
11,30 „Ziemia sądecka w pieśni"
11;57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12,05 Poranek symfoniczny
13,00 Przegląd kulturalny
13,10 „Dwa pochody"—fragment z powieści
13,30 Muzyka obiadowa
14.45 Audycja dla wsi.
15,45 Wszystkiego po trochu — audycja
16,00 „Pieśni poddasza"—Kurant staroświecki
16,40 „Anielcia i życie"—powieść mówiona
17,00 Koncert światowy z Australli.
17,30 Podwieczorek przy mikrofonie
17,50 Chwila Biura Studiów
19,30 Słynni wirtuozi (XIII audycja) (płyty)
20,35 Program na jutro.
20.40 Przegląd polityczny
20,50 Dziennik wieczorny.
21,00 Wiadomości sportowe
21,15 „Ta—joj" — wesoła audycja ze Lwowa
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

PONIEDZIAŁEK

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
6.20 Gimnastyka.
6.40 Koncert poranny
7,00 Dziennik poranny.
8.00 Audycja dla szkół,
8,10—11,15 Przerwa.
11,15 Audycja dla szkól: „W kraju kwitnącej wiśni"—pogadanka
11,40 „Praca kominiarza"
11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12,03 Audycja południowa
15,30 Wiadomości gospodarcze.
15,45 „Z pieśnią po kraju"
16,15 Koncert orkiestry wojskowej
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 Nowoczesna waluta złota — odczyt
17,15 Polskie pieśni i utwory skrzypcowe
17,50 Pogadanka sportowa
18,00 Wiadomości sportowe.
18,10 Piosenki z filmów (płyty)
18,30 Program na jutro.
18,35 Audycja dla wsi.
19,00 Audycja żołnierska
19,30 „Dyskutujmy": „Spór o opinię publiczna"
19,50 Pogadanka aktualna
20,00 Koncert rozrywkowy
20.45 Dziennik wieczorny.
20,55 Pogadanka aktualna
21,40 Nowości poetyckie
22,00 Koncert symfoniczny
22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Jan Moltre 30)

Prokurator incognito

Przekład autoryzowany

— To mój najlepszy przyjaciel! Byliśmy w jednej drużynie, Kester lewy obrońca — opowiadał z życiem — potem gwiznęliśmy na ten kram. Ja z kilkoma przyjaciółmi machnęliśmy przez Bałkany i Azję Mniejszą do Persji. Za wspólne pieniądze kupiliśmy używanego Forda i zrobiliśmy wspaniałą podróż. Głupi Kester, że nie pojechał z nami. Czy pan nie wie, dokąd się wyprowadził?

Szweda długo milczał. Podszedł potem do drzwi, zamknął je podał przybyłemu krzesło, ale Sanden stał, czekając odpowiedzi.

— Niech pan posłucha. W czasie kiedy pan podróżował, pana przyjaciel wpadł w paskudną awanturę i został skazany za morderstwo rabunkowe. Może papierosa?... — dodał częstując.

Sanden wziął papierosa, nie zapalił go jednak, oparł się ciężko na poręczy krzesła i długo patrzał w ziemię.

— Nie! to wykluczone! — wybuchnął.

— Co jest wykluczone?

— No, żeby Kester mógł coś podobnego zrobić! Muszę go wyciągnąć z tego! — krzyczał nie panując nad sobą. — Miętosił w ręku papierosa, a łzy płynęły mu po brązowych policzkach.

— Nie tak to łatwo, młodzieńczel Kester został skazany bo całkowicie się przyznał do winy.

— Pomimo, że Droste musiał obecnie wynaleźć jakiś nowy dowód niewinności Kestera, prokurator Szweda był przekonany o jego winie.

— Przepraszam — zaczął Sanden — że tak krzyczałem, zanadto mnie to dotknęło, nie mogę temu wierzyć. Kester jest sportowcem, a sportowcy są uczciwi.

Znów zapalał się, jakby miał bronić czci wszystkich sportowców. Szweda milczał. Im dłużej wpatrywał się w tego smagłego młodzieńca, tym bardziej mu się wydawało, że Kester to taki sam zapaleniec, jak ten blondyn, ten student piłkarz, który naraz wpadł na myśl wyruszenia z kilkoma podobnymi sobie, starym Fordem na mecz do Persji... Chyba tego typu ludzie nie mogą być psychopatami, jak to o Kesterze powiedział. I Regina należała do młodych... do tej samej katerii.. Gdybym był jak oni młody, możebym i ja uwierzył w niewinność Kestera. Ale nie jestem już taki młody, nie mogę sądzić według uczucia, ale według czynu..

W nadziei, że Sanden zaraz odejdzie, że może pójdzie do Reginy, która zapewne poznał, gdy odwiedzała brata, zabrał się do czytania i schylił się po książkę, która zsunęła się z kanapy. Krytyka czystego rozumu to jedno jest pewne i miarodajne. Czemu ten młodzieniec nie odchodzi?

— Wszystko to nie przedstawia się wesoło. Wyjeżdżając dałem przyjacielowi do przechowania trzysta franków. Dla mnie obecnie cały majątek. A teraz znalazłem sie bez pieniędzy.

Szweda zwrócił się ku niemu.

— Może i te pieniądze użył dla swej kochanki — pomyślał.

— Bardzo nieprzyjemna sprawa, zobaczymy jednak, czy pan Sutter nie wie czegoś o tym.

Zeszli na dół. Dowiedziawszy się o co chodzi stary Sutter, zamyślił się, zaczął powtarzać nazwisko młodego człowieka:

— Sanden, Sanden... — mruczał i naraz mlasnął językiem.

— Zgadza się! Tu leży list, który pan Kester blisko rok temu dał mi do przechowania. — Wyjął z kasy zakurzoną kopertę. — Pana nawisko Sanden? — i wręczył ją młodzieńcowi. — Sanden niecierpliwie rozerwał kopertę i wyciągnął z niej trzy banknoty stufrankowe zawołał: — Wiedziałem, że pieniądze na pewno są!

Odeszli od starego i stanęli w hallu.

Szweda doznał zawodu. Więc jego przypuszczenie upada, jakoś nie tak jest, jak podejrzewał.

— Może mi pan wytłumaczy — zaczął Sanden — jak to może być, żeby Kester popełnił mord rabunkowy, kiedy wystarczało rozerwać tę kopertę, żeby dojść do pieniędzy.

— Mogę panu tylko powtórzyć, że Kester przyznał się do winy.

Pożegnał Sandena i odszedł do siebie, ale nie mógł już czytać Kanta, wziął kapelusz i wyszedł Pytanie Sandena nie dawało mu spokoju. Szedł ulicami z kapeluszem głęboko nasuniętym na czoło, a pytanie to nurtowało w nim nieustannie Nie słyszał zgiełku ulicznego, nie patrzał na mijających go przechodniów, jakby szedł samotny przez puste miasto. Pominąwszy wszelkie uczuciowe zagadnienia, fakt, że Kester tych pieniędzy nie zabrał dla siebie, dziwnie przeczył obrazowi, w jakim prokurator Szweda przedstawił go w swoim oskarżeniu. Do tej chwili wiara w winę Kestera była u niego twarda jak mur, ale zjawił się jakiś młody człowiek, który przyjechał z Persji i chciał ten mur jednem kopnięciem nogi rozwalić. Szweda znalazł się naraz w jakiejś kawiarni, sam nie wiedząc, jak tam zaszedł widać instynktownie, umówił się bowiem z Reginą, że tu się spotkają o piątej. Spojrzał na zegarek — była dopiero czwarta. Niklowy dzbanuszek i biała filiżanka stały przed nim. Siedział nie pijąc. Tyle wrażeń przeżył w ostatnich dniach, a dzisiaj jeszcze ten nagle zjawiający się Sanden Czy można pomyśleć, by ten chłopak był zdolny do popełnienia jakiejkolwiek zbrodni? Nie, niemożliwe! A przecież i Kester był takim samym sportowcem, tegim lewym obrońcą drużyny piłkarskiej.

Wyszedł z kawiarni, nie mogąc usiedzieć spokojnie na miejscu. Szedł bez celu w kierunku jeziora, probując z powrotem odbudować mur pewności, rozwalony przez Sandena. Było przecież przyznanie się do winy, to więcej warte, niż te wszystkie wątpliwości, które go teraz męczą.

C. d. n.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.40

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edmund Słotwiński. Odbito w drukarni „Udziałowej", Aleja 41.